

Sygn. akt II KK 58/21

POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **B. G.**,
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 marca 2021 r.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 23 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

B. G. wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 23 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...), został uznany za winnego tego, że w dniu 8 kwietnia 2018 r. na terenie kompleksu leśnego sąsiadującego z ośrodkiem rekreacyjnym „G.” w m. K., pow. (...), podstępem oraz używając przemocy, jak również groźbą bezprawną, doprowadził do obcowania płciowego D. K. w ten sposób, że zaproponował pokrzywdzonej spacer, po czym będąc już na terenie kompleksu leśnego, przemocą w postaci siły fizycznej zmusił ww. do stosunku oralnego, dotykał ją po piersiach i pośladkach, wkładał palec w jej odbył, a następnie odbył z

pokrzywdzoną stosunek płciowy polegający na wprowadzaniu członka do jej pochwy, powodując obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka i podbiegnięć krwawych kończyny górnej prawej i lewej, obrzęku na tułowi, złamanie żebra IX po stronie prawej, obrzęk wargi sromowej mniejszej lewej, otarć w okolicy przedsionka pochwy, a obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni,

tj. o przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzono u karę 2 lat pozbawienia wolności. Ponadto, na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej D. K. kwotę 15 000 złotych tytułem nawiązki.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania – art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., skutkującej błędem w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku i skazaniem oskarżonego B. G. za przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrok Sądu *meriti* został również zaskarżony przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, który – podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary oraz środka kompensacyjnego – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 8 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie nawiązki w kwocie 101 000 złotych.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu przypisanego B. G. zwrot: „podstępem oraz”, a ponadto podwyższył wymierzoną karę pozbawienia wolności do lat 4 oraz wysokość nawiązki do 40 000 złotych. W pozostałym zakresie utrzymał ten wyrok w mocy.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony przez obrońców skazanego, którzy we wniesionej kasacji podnieśli zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zaakceptowanie dowolnej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji, która nie uwzględniała zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i

doświadczenia życiowego, wobec ograniczenia kontroli do powielenia i uzupełnienia nieprzekonywających argumentów zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, a następnie poprzez arbitralne uwzględnienie tylko tych dowodów, które przemawiały na niekorzyść oskarżonego, bez uwzględnienia całokształtu ich wymowy i okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a w konsekwencji przyjęcia sprawstwa czynu, którego znamiona zostały opisane w art. 197 § 1 k.k., w sytuacji gdy pokrzywdzona przyznała, że nie zareagowała w żaden sposób na wołanie szukających jej koleżanek, lecz kontynuowała „współzycie” ze skazanym, zaś świadek O. L., który jako pierwszy przybiegł na miejsce zdarzenia, jednoznacznie oświadczył, że pokrzywdzona nie rzuciła się w kierunku nadbiegających osób i nie krzyczała, wołając o pomoc, co świadczy o tym, że strony współżyły ze sobą za obopólną zgodą;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez powielenie przez Sąd odwoławczy błędnej oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonej i przyjęcie, że nie ma ona tendencji do konfabulacji, gdy pokrzywdzona dwukrotnie skłamała w odniesieniu do kwestii spożywanego alkoholu w dniu zdarzenia, a nadto w czasie pierwszego przesłuchania nie podała, aby skazany w trakcie inkryminowanego zdarzenia rzucał ją o ziemię, ciągnął po ziemi za włosy, przyciskał kolaniem, kierował groźby i wyzwiska, o czym przypomniała sobie dopiero w kolejnych zeznaniach, co miało istotne znaczenie dla ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierzetelne rozważenie zarzutu apelacji, dotyczącego nieuwzględnienia wniosku o załączenie pełnej dokumentacji psychiatrycznej pokrzywdzonej i zmarginalizowanie powyższego faktu przez Sąd odwoławczy, w sytuacji gdy fakt objęcia pokrzywdzonej leczeniem psychiatrycznym w tak młodym wieku z powodu powtarzających się napadów lęku, przyjmowanie przez nią leków farmakologicznych o działaniu przeciwdepresyjnym w czasie inkryminowanego zdarzenia, a także równoległe spożycie przez nią tego samego dnia znacznej ilości alkoholu, mają istotne znaczenie dla ustalenia zdolności do postrzegania rzeczywistości *tempore criminis* przez pokrzywdzoną, zapamiętywania wydarzeń, a także wpływu powyższych czynników na powstanie u

niej nieuzasadnionej reakcji lękowej będącej odpowiedzią na sytuację stresową i niekomfortową;

4. art. 452 § 3 k.p.k. poprzez oddalenie przez Sąd odwoławczy wniosków dowodowych, zawartych w treści apelacji obrońcy, a dotyczących uzupełnienia materiału dowodowego o dokumentację medyczną pokrzywdzonej, tj. dotyczącą urazów powstałych w okresie poprzedzającym zdarzenie a następnie o opinię biegłego specjalisty z zakresu torakochirurgii, gdy dowodzone okoliczności tj. czas oraz mechanizm powstania złamania żebra u pokrzywdzonej miały istotne znaczenie dla ustalenia jej wiarygodności, a w konsekwencji ustalenia odpowiedzialności prawno-karnej skazanego za przypisane mu przestępstwo zgwałcenia;

5. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, przejawiającej się w dowolnym uznaniu za Sądem pierwszej instancji, że:

- pokrzywdzona, udając się ze skazanym do lasu miała na celu kontynuowanie z nim konwersacji i zapalenia papierosa, gdy zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku, że cele te można było realizować w miejscu, w którym strony dotąd się bawiły (dyskoteka), zaś przywołane motywy z reguły nie towarzyszą osobom, które pod wpływem alkoholu, trzymając się za ręce, oddalają się z zatłoczonej dyskoteki w porze nocnej w kierunku miejsc ustronnych, gwarantujących im prywatność;

- to okrzyki pokrzywdzonej naprowadziły jej koleżanki i pracownika ochrony na miejsce, gdzie dokonywał się gwałt, a gdy je zobaczyła, wyrwała się w ich stronę szukając pomocy, w tym – nie bacząc na własną nagość – szukała ochrony w ramionach ochroniarza dziękując mu za pomoc, podczas gdy powyższe nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, a z relacji pracownika ochrony wynika przeciwnie, że pokrzywdzona w żaden sposób nie zareagowała na biegnące w jej kierunku osoby.

- obrażenia ciała w postaci zadrapań oraz zasinień dowodzą popełnienia przez skazanego przestępstwa zgwałcenia, gdy ich charakter oraz umiejscowienie odpowiada opisowi współżycia pomiędzy stronami oraz warunkom przyrody, w jakich do niego doszło (pora nocna, las), a całkowicie nie odpowiadają opisowi rzekomych aktów przemocy, jakie przypisała pokrzywdzona skazanemu,

co miało istotne znaczenie dla zaakceptowania błędnego ustalenia Sądu pierwszej instancji, że skazany zmusił pokrzywdzoną do odbycia z nim stosunku płciowego, a tym samym dopuścił się przestępstwa zgwałcenia.

Ponadto sformułowany został także zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary.

Na podstawie tych zarzutów autorzy kasacji wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy przypomnieć, że „o zaistnieniu obrazy przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k., gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2020 r., IV KK 201/20, LEX nr 3082197*). Wskazywanie przez autorów kasacji w trzech pierwszych zarzutach oraz w zarzucie nr 5 na obrazę art. 433 § 2 k.p.k. która miała polegać nie na nierozważaniu zarzutu podniesionego w apelacji, ale na wadliwej weryfikacji oceny dowodów i ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, jawi się zatem jako oczywiście wadliwe. Oceniając jednak te zarzuty przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k., pomimo ich sformułowania przez pełnomocnika profesjonalnego strony, należy stwierdzić, że w sprawie nie doszło też obraży art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.

Sąd odwoławczy wszechstronnie, a przy tym szczegółowo zweryfikował ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku (pkt 3.1). Należy podkreślić, że ocena wiarygodności osobowego źródła dowodowego dokonywana przez Sąd *meriti* opiera się nie tylko na treści samych relacji procesowych tej osoby, ale także na przekazie niewerbalnym. Dlatego

podważenie trafności dokonanej w oparciu o te elementy oceny Sądu wymaga szczególnie ważkich argumentów, które wskazywałyby na dowolność tej oceny, a weryfikacja prawidłowości procedowania Sądu *meriti* w tym zakresie dokonywana przez Sąd odwoławczy musi uwzględniać granice swobodnej oceny dowodów. Tym bardziej kwestionowanie prawidłowości kontroli odwoławczej w zakresie sprawdzenia trafności oceny dowodów Sądu *meriti* w postępowaniu kasacyjnym determinuje potrzebę wskazania takich powodów, które wykraczałyby poza sferę ocen, związanych z zakresem swobodnego uznania sędziowskiego i akcentowały jednoznaczne w swej wymowie i przy tym rażące uchybienia po stronie Sądu odwoławczego. Nie można do nich zaliczyć nieodniesienia się do niekonsekwencji czy nawet sprzeczności w zeznaniach świadka, albowiem zmienność relacji procesowych, choć niekiedy może podważać jego wiarygodność, to w pewnych sytuacjach może być usprawiedliwiona, np. silnym stresem wobec przesłuchiwania krótko po traumatycznym zdarzeniu, na okoliczność którego osoba ta składa zeznania, a co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Przede wszystkim jednak należy zaznaczyć, że Sąd odwoławczy zweryfikował ocenę wiarygodności pokrzywdzonej w kontekście całego materiału dowodowego, odnosząc się do zeznań szeregu świadków, w tym ochroniarza O. L. i wykazując w tym zakresie wybiórczość i tendencyjność interpretacji jego relacji procesowych w apelacji. Sąd ten wnikliwie przeanalizował jej stan psychiczny oraz zagadnienie charakteru i momentu powstania obrażeń u pokrzywdzonej, zwłaszcza uszkodzenia żebra, co dało mu podstawy do zaaprobowania poczynionej przez Sąd *a quo* oceny tych zeznań oraz ustalenia co do braku zgody pokrzywdzonej na obcowanie płciowe ze skazanym. Autorzy kasacji nie wykazali wadliwości stanowiska Sądu *ad quem* aprobującego ustalenie, że do złamania żebra doszło podczas zdarzenia, lecz zaprezentowali własną ocenę dowodów w tym zakresie i zaprezentowali pogląd wyrażający wątpliwość co do takiego ustalenia. Odnosząc się w tym kontekście do zarzutu nr 3 należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy miał podstawy do oddalenia wniosków dowodowych związanych z kwestią ustalenia czasu złamania żebra przez pokrzywdzoną na podstawie art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k., stwierdzając że wnioskodawca mógł je złożyć przed Sądem pierwszej instancji (zob. art. 427 § 3 k.p.k.), a nie zachodzą okoliczności określone w art. 452 § 3 k.p.k.

Wolno też zauważyć, że w kasacji nie próbowano nawet zakwestionować argumentacji Sądu odwoławczego co do momentu złamania żebra przez pokrzywdzoną.

Jeśli chodzi o zagadnienia wskazane w pkt 5, to lektura uzasadnienia kasacji potwierdza, polemiczny charakter argumentacji skarżących w tym zakresie, kwestionujący nie jakość kontroli instancyjnej, lecz samą ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji. Należy podkreślić, że w sytuacji, w której Sąd odwoławczy nie zmienia ustaleń faktycznych, lecz aprobeuje stanowisko Sądu pierwszej instancji dopuszczalne jest odwołanie się do poglądów wyrażonych przez Sąd *meriti*, które pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Ich podważenie nie może sprowadzać się do zaprezentowania przez obronę własnej oceny dowodów, lecz wymaga wykazania wadliwości rozumowania sądów. Takiej argumentacji autorzy kasacji nie przedstawili.

Odnosząc się na koniec do zarzutu rażącej niewspółmierności kary, należy zauważyć, że nie został on powiązany z obrazą przepisów prawa, a zatem jako zarzut samoistny jest niedopuszczalny w świetle art. 523 § 1 zd. II k.p.k.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.